

Sygn. akt X Ga 198/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 października 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, X Wydział Gospodarczy

w składzie

Przewodniczący SSO Leszek Guza

SSO Małgorzata Korfanty (spr.)

SSO Iwona Wańczura

Protokolant Marta Strzała

po rozpoznaniu w dniu 24 października 2014 roku w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa Instytutu (...) w G.

przeciwko: A. S. i M. Z.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez pozwanego A. S.

od wyroku Sądu Rejonowego w Rybniku

z dnia 13 marca 2014 roku

sygn. akt VI GC 227/12

1. zmienia zaskarżony wyrok w stosunku do pozwanego A. S. w punkcie 1 i 3 w ten sposób, że powództwo oddala i zasądza od powoda na rzecz pozwanego A. S. kwotę 3.617 zł (trzy tysiące sześćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu ;
2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego A. S. kwotę 4.705 zł (cztery tysiące siedemset pięć złotych) złotych tytułem zwrotu kosztów w postępowaniu odwoławczym.

SSO Małgorzata Korfanty SSO Leszek Guza SSO Iwona Wańczura

Sygn. akt X Ga 198/14

UZASADNIENIE

Powód Instytut (...) w G. wniósł

o zasądzenie od pozwanych M. Z. i A. S. solidarnie, kwoty 57.750,18 zł wraz z odsetkami ustawowymi i kosztami postępowania,

na zasadzie odpowiedzialności członków zarządu za zobowiązania spółki, zgodnie z przepisem art. 299 k.s.h.

Nakazem zapłaty Sąd Rejonowy w Rybniku uwzględnił powództwo.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany M. Z. wniósł o oddalenie powództwa w całości.

W uzasadnieniu pozwany podniósł zarzut braku bezskuteczności egzekucji warunkujący odpowiedzialność członka zarządu. Pozwany wskazał, że powód nie wykazał, by prowadził egzekucję z całego majątku dłużnika.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany A. S. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwany podniósł, że wierzytelności, których dochodzi powód powstały po dacie odejścia pozwanego z zarządu spółki i nie odpowiada za niewłaściwe działanie zarządu spółki w zakresie niewykreślenia go w KRS. Podniósł także zarzut przedawnienia roszczenia.

Pozwany M. Z. pismem z dnia 2 lipca 2013 r. uznał w całości roszczenie powoda.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy zasądził od pozwanych solidarnie dochodzone pozwem należności.

Sąd Rejonowy ustalił, że w prawomocnych tytułach wykonawczych Sąd Rejonowy w Żorach zasądził od pozwanej (...) Sp. z o.o.

w W. na rzecz powoda Instytutu (...) w G. dochodzone pozwem należności, a Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Wodzisławiu Śląskim umorzył wszczęte na wniosek powódki postępowania egzekucyjne przeciwko (...) Sp. z o.o.

w W. wobec bezskuteczności egzekucji.

Pozwani pozostawali członkami zarządu (...) sp. z o.o. w W. w okresie zaciągania zobowiązań przez spółkę, które stały się podstawą powstania tytułów wykonawczych. W dniu 31 maja 2002 r. pozwany A. S. zawarł z (...) sp. z o.o. w W. umowę o pracę i pełnił od dnia 1 czerwca 2002 r. do 17 stycznia 2003 r. funkcję wiceprezesa zarządu spółki. Został wykreślony z Krajowego Rejestru Sądowego postanowieniem Sądu Rejonowego w Gliwicach z dniem 5 marca 2003 r.

Sąd Rejonowy uznał, że pozwany M. Z. uznał powództwo w toku procesu.

Natomiast zarzut przedawnienia podniesiony przez A. S. uznano za oczywiście bezzasadny z uwagi na datę umorzenia egzekucji przeciwko rzeczonyj spółce oraz datę złożenia pozwu.

W ocenie Sądu Rejonowego powód wykazał zasadność swojego roszczenia.

W apelacji pozwany A. S. zaskarżył w całości wyrok Sądu Rejonowego, zarzucając temu wyrokowi naruszenie prawa materialnego poprzez błędną wykładnię art. 299 k.s.h. w zw. z art. 353 § 1 k.c. oraz z art. 3 ust. 1 pkt 20 Ustawy o rachunkowości poprzez przyjęcie, że członkowie zarządu ponoszą odpowiedzialność za zobowiązania spółki już w momencie zaciągania zobowiązania, a nie w momencie powstania zobowiązania; art. 442¹ k.c. w zw.

z art. 299 k.s.h. wskutek błędnego przyjęcia początku biegu terminu przedawnienia od otrzymania pisma Komornika o umorzeniu postępowania egzekucyjnego, zamiast od powzięcia przez wierzyciela informacji o sytuacji majątkowej spółki, nie pozwalającej na przeprowadzenie skutecznej egzekucji, art. 202 § 4 i 5 k.s.h. w zw. z art. 210 § 1 k.s.h. oraz art. 746 § 2 k.c. poprzez błędną ich wykładnię oraz niewłaściwe zastosowanie; art. 299 k.s.h. w zw. z art. 21 Prawa upadłościowego i naprawczego poprzez przyjęcie, że dla ustalenia odpowiedzialności członka zarządu istotny jest czas, w którym doszło

do zawarcia samej umowy, z której wynikało zobowiązanie. Pozwany wskazał także na naruszenie przepisów art. 328 § 2 k.p.c., 233 § 1 k.p.c., 227 k.p.c. (brak odniesienia do istotnych faktów i wniosków dowodowych lub ich nieuwzględnienie, zaniechanie wyjaśnienia wszystkich okoliczności).

Pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego z uwagi na bezzasadność apelacji w świetle zebranego materiału dowodowego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego A. S. zasługiwała na uwzględnienie, a więc wyrok Sądu I instancji w zaskarżonej części nie mógł się ostać.

Bezsporne okazały się fakty związane z istnieniem wierzytelności powódki względem dłużnej spółki (...) Sp. z o.o. w W. oraz fakt bezskuteczności egzekucji względem dłużnej spółki. Oczywistym był także fakt sprawowania funkcji członka zarządu dłużnej spółki przez pozwanego.

Istotnym dla rozstrzygnięcia sprawy okazał się okres sprawowania funkcji członka zarządu przez pozwanego, a także skuteczność jego oświadczenia o rezygnacji z pełnionej funkcji.

Zgodnie z przepisem art. 299 § 1 k.s.h. jeżeli egzekucja przeciwko spółce okaże się bezskuteczna, członkowie zarządu odpowiadają solidarnie za jej zobowiązania.

W pierwszej kolejności podlega jednak badaniu to czy osoby, od których powód domagał się zapłaty faktycznie były członkami zarządu w czasie istnienia tego zobowiązania (por. uchwała Sądu Najwyższego z 28 lutego 2008 r., sygn. akt III CZP 143/07).

Natomiast zasadniczym elementem, którym apelacja pozwanego naprowadzała na konieczność weryfikacji orzeczenia Sądu I instancji było właśnie ustalenie czy i w jakim zakresie w istocie pozwany A. S. złożył skuteczną rezygnację z pełnienia funkcji członka zarządu. Nie ma wątpliwości, iż przy ocenie materiału dowodowego, potwierdzonego dodatkowo protokołem nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników wynika, że spółka wiedziała i posiadała wiadomość dotyczącą skutecznego złożenia rezygnacji na ręce pełnomocnika spółki – radcy prawnego S. P. albo też posiadała dokładną informację dotyczącą złożenia rezygnacji z pełnienia tej funkcji. Bezspornym dla Sądu Okręgowego okazało się to, iż pełnomocnik ustanowiony przez zgromadzenie wspólników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością może przyjmować oświadczenie zawierające rezygnację członka zarządu z pełnionej przez niego funkcji - art. 210 § 1 w związku z art. 202 § 4 k.s.h. (por. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 2010 r. V CSK 129/10).

W myśl przepisu art. 202 § 5 k.s.h. do złożenia rezygnacji przez członka zarządu stosuje się odpowiednio przepisy o wypowiedzeniu zlecenia przez przyjmującego zlecenie. Dla Sądu Okręgowego nie ma wątpliwości, przy zastosowaniu przepisów o zleceniu (art. 746 k.c.), iż nadzwyczajne zgromadzenie wspólników nie było władne do potwierdzania czynności złożenia rezygnacji ze skutkiem wstecznym, natomiast potwierdziło fakt przyjęcia tej rezygnacji z dniem złożenia skutecznego oświadczenia o rezygnacji i uznało fakt, że z dniem 31 grudnia 2002 r. mandat pozwanego A. S. wygasł.

Oświadczenie o rezygnacji apelującego z pełnionej funkcji członka zarządu okazało się więc skuteczne.

Były członek zarządu dłużnej spółki mógłby być pociągnięty do odpowiedzialności za zobowiązania spółki w przypadku np. jego rezygnacji z pełnionej funkcji po stwierdzeniu wymagalności długu i jego niemożności zaspokojenia z majątku spółki, a co za tym idzie, niewypłacalności spółki, nie złożeniu wniosku o ogłoszenie upadłości lub o otwarcie postępowania

upadłościowego, a więc w przypadku braku działania ze starannością wynikającą z zawodowego charakteru tej działalności, w wykonywaniu swych obowiązków.

Powódka nie dostarczyła jednak wystarczających dowodów pozwalających na stwierdzenie zaistnienia powyższych okoliczności.

Konsekwencją tego jest konieczność dokonania takiej weryfikacji i ustaleń Sądu, które odnoszą się do ustalenia braku odpowiedzialności pozwanego A. S. w trybie art. 299 k.s.h.

Poza sporem pozostawił Sąd Okręgowy kwestię wymagalności wierzytelności po dniu 31 grudnia 2002 r. Sąd Okręgowy podniósł jednak, iż wcześniej powstałe wierzytelności i wcześniej wymagalne wierzytelności miały być, zgodnie z materiałem dowodowym w sprawie, rozliczone poprzez dopuszczalną formę kompensaty. Sąd Okręgowy uznał, iż na moment, w którym wygaszał mandat apelującego istniała również wierzytelność spółki, którą reprezentował pozwany A. S., a która nadawała się do rozliczenia w formie kompensaty. Powód winien była zatem podjąć takie czynności, które zmierzałyby do pełnego rozliczenia wzajemnych wierzytelności i nie usprawiedliwiała powoda w tak długim wstrzymywaniu się i podjęciu działań dopiero na krótko przed zbliżającym się terminem przedawnienia roszczenia.

Odpowiedzialność w trybie art. 299 k.s.h. jest odpowiedzialnością gwarancyjną, odszkodowawczą w zależności od określenia tej odpowiedzialności w doktrynie, ale nie jest to odpowiedzialność absolutna, nie jest to odpowiedzialność, która będzie zawsze ciążyła na członku zarządu.

Tu również wymaga się odpowiedniego działania i w terminie w zakresie windykacji istniejących i wymagalnych wierzytelności. Wobec powyższego nie można czynić w takim zakresie pozwanemu zarzutu doprowadzenia spółki do stanu niewypłacalności.

Biorąc powyższe pod uwagę, na skutek tych okoliczności, które przez Sąd odwoławczy zostały ustalone dodatkowo w trybie zwrócenia się do Sądu rejestrowego i na podstawie materiału zgromadzonego w aktach sprawy uznano, że powództwo w stosunku do pozwanego A. S. okazało się niezasadne, dlatego na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. orzeczono, jak w pkt 1 sentencji wyroku.

Rozstrzygnięcie w zakresie kosztów postępowania w obu instancjach okazało się konsekwencją orzeczenia głównego. Oparto je na przepisie art. 98 i 108 k.p.c. Powód, który przegrał sprawę zobowiązany jest do uiszczenia kosztów poniesionych przez pozwanego A. S..

Koszty poniesione przez pozwanego w postępowaniu przed Sądem I instancji to:

- opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł
- wynagrodzenie pełnomocnika – 3.600 zł.

Na koszty poniesione przez pozwanego w postępowaniu odwoławczym złożyły się:

- opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł
- opłata od apelacji w kwocie 2.888 zł
- wynagrodzenie pełnomocnika – 1.800 zł.

Wysokość zasądzonych wynagrodzenia radcy prawnego Sąd ustalił w oparciu o § 2 ust. 1 i 2 i § 6 pkt 6 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat

za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

SSO Małgorzata Korfanty SSO Leszek Guza SSO Iwona Wańczura